

## Sąd szczegółowy

1. Ludzie chętnie osądzają innych, choć sami nie lubią być osądzeni. Nierzadko wypowiadamy surowe sądy o kolegach, sąsiadach czy znajomych, ale uciekamy od odważnej oceny samych siebie i własnych czynów. Chętnie powiększamy nasze zasługi przy ocenie czynów dobrych, a szukamy okoliczności łagodzących przy ocenie czynów złych.

2. Wszystkie nasze ziemskie czyny zostaną jednak osądzone. Śmierć kończy życie doczesne człowieka, kończy czas zasługiwania, czas przyjęcia lub odrzucenia łaski Bożej ukazanej nam w Chrystusie i – jak wierzymy - „zaraz po śmierci każdego następuje zapłata stosownie do jego czynów i wiary” (KKK 1021). Naprawdę obiektywny, sprawiedliwy osąd naszych czynów dokonany będzie zatem przez samego Chrystusa: na **sądzie ostatecznym** przy końcu świata, ale także zaraz po naszej śmierci, gdy trzeba będzie przed Panem Bogiem zdać sprawę z naszego życia. Sąd ten nazywamy **sądem szczegółowym**. O sądzie tym przez wieki aż do naszych czasów naucza Kościół. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Każdy człowiek w swej nieśmiertelnej duszy otrzymuje zaraz po śmierci wieczną zapłatę na sądzie szczegółowym, który polega na odniesieniu jego życia do Chrystusa i albo dokonuje się przez oczyszczenie, albo otwiera bezpośrednio wejście do szczęścia nieba, albo stanowi bezpośrednio potępienie na wieki” (KKK 1022).

3. O istnieniu sądu szczegółowego naucza wyraźnie Pismo Święte. W przypowieści o ubogim Łazarzu Chrystus jednoznacznie mówi o szybkiej nagrodzie lub karze za czyny popełnione w ziemskim życiu. W Ewangelii według św. Łukasza, zawierającej tę przypowieść, czytamy: „Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie” (Łk 16,22-23).

Przejmująca w swej treści i świadcząca o szybkiej zapłacie za czyny człowieka zaraz po jego śmierci jest scena, która rozegrała się podczas ukrzyżowania Pana Jezusa. Obok Jezusa ukrzyżowano dwóch łotrów. Gdy jeden z nich głośno wyznaje swe winy i prosi Chrystusa o wstawiennictwo, słyszy z ust Zbawiciela: „Zaprawdę, powiadam ci: dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23,43). Także inne teksty Nowego Testamentu świadczą o ostatecznym przeznaczeniu duszy, które może być odmienne dla różnych ludzi. W Drugim Liście do Koryntian oraz w Liście do Filipian Apostoł Paweł mówi o swoim wielkim pragnieniu odejścia z tego świata i zjednoczenia się z Chrystusem (por. Flp 1,23; 2 Kor 5,8). O sądzie Boga nad duszami ludzkimi mówi także autor Listu do Hebrajczyków (Hbr 9,27; 12,23).

**4. Zapamiętajmy: „Każdy człowiek otrzymuje w swojej nieśmiertelnej duszy zaraz po śmierci na sądzie szczegółowym, stosownie do jego wiary i jego uczynków, bezpośrednią zapłatę od Boga” (KomKKK 208). Dla tych, którzy umierają w przyjaźni z Bogiem i są doskonale oczyszczeni, jest to wieczna szczęśliwość, czyli niebo. Ci, którzy umierają w przyjaźni z Bogiem, ale jeszcze nie odpokutowali za swe złe czyny, przechodzą po śmierci stan oczyszczenia, czyli czyściec. Ci, którzy przez swe ciężkie grzechy odrzucili Boga i przed śmiercią się nie nawrócili, sami skazują siebie na piekło.**

*Ks. Bronisław Sałkowski*